

Fundacja Ultra

Organizator Łemkowyna Ultra-Trail®

OŚWIADCZENIE

ws. protestu wniesionego wobec wyniku zawodnika nr 4 Piotra Uznańskiego

Po zebraniu niezbędnych informacji podjęliśmy decyzję o nieuznaniu wniosku o dyskwalifikację twierdzącego, iż zwycięzca trasy ŁUT 150, Piotr Uznański był w sposób niezgodny z regulaminem suportowany na trasie.

Wniosek o dyskwalifikację Piotra Uznańskiego złożył w dn. 21-22.10.2019 zdyskwalifikowany wcześniej za niezgodne z Regulaminem poruszanie się po trasie Piotr Żubiński (por. oświadczenie z dn. 16.10.2019). Piotr Żubiński powołuje się na załączone poniżej zdjęcia (Fot. 1., Fot. 2), argumentując wniosek następującymi słowami:

Zgodnie z punktem regulaminu:

Zasady rywalizacji

„Obowiązuje całkowity zakaz zajęcowania, towarzyszenia osób trzecich na trasie. Zorganizowana pomoc dopuszczalna jest wyłącznie w promieniu 100m od oficjalnych punktów odżywczych organizatora”

W związku z zamieszczonym zdjęciem wnoszę o dyskwalifikację tego zawodnika widać, na zdjęciach że zajęc niesie mu picie, mógł go też pchać albo ciągnąć.

Twardy dowód w postaci zdjęcia nie podlegający dyskusji.

Po zapoznaniu się ze zdjęciami możemy jednoznacznie stwierdzić, iż rzekomy zajęc, to Grzegorz Ziejewski, który zakończył rywalizację na punkcie odżywczym w Przybyszowie (ostatni pomiar czasu na punkcie Wilcze Budy – por. wyniki: <http://www.ultralemkowyna.pl/images/wyniki/LUT150-2019.pdf>). Przesłane zdjęcia ilustrują przebieg rywalizacji na asfalcie w okolicach miejscowości Lubatowa. Na punkt w Iwoniczu Zdroju oddalony od tego miejsca o ok. 6 km zawodnicy wbiegli jednocześnie (czasy do porównania w wynikach). Grzegorz Ziejewski przez dużą część trasy wymieniał się na prowadzeniu lub biegł wspólnie z Piotrem Uznańskim. W związku z tym jego zachowanie nie spełnia definicji zajęcowania przyjętej w środowisku trailowym. Zajęcowaniem jest bowiem towarzystwo i pomoc osoby nie biorącej udziału w rywalizacji. Na przedstawionych zdjęciach nie widać też, by Grzegorz Ziejewski podawał Piotrowi Uznańskiemu picie – nie mamy powodów twierdzić, by softflask, który trzyma w ręce niósł przez ponad 130 km swojemu rywalowi. Brak też jakichkolwiek przesłanek by stwierdzić „pchanie albo ciągnięcie” domniemywane przez Piotra Żubińskiego.

W związku z powyższym nie mamy jakichkolwiek podstaw, by twierdzić, że Piotr Uznański otrzymał niedozwoloną pomoc na trasie. Jednocześnie prosimy Piotra Żubińskiego o powściągliwość w osądach innych zawodników.

Krzysztof Gajdziński

Dyrektor Łemkowyna Ultra-Trail®



Fot. 1 (autor: Piotr Oleszak)



Fot. 2 (autor: Piotr Oleszak)